

Zamiast wstępu 15

01. Liczba i konieczność znaczących modyfikacji w planie marketingowym jest odwrotnie proporcjonalna do czasu pozostałego do prezentacji przed zarządem firmy 17
02. Obserwowana przez twojego szefa obsługa targowa u konkurencji jest zawsze bardziej profesjonalna od twojej 20
03. Kiedy oddajesz folder do druku i zastanawiasz się, czy nie ma tam jakichś błędów, nie wierz w cuda – polegaj na nich! 23
04. Prowizoryczne reklamy przydrożne zawsze okazują się najtrwalsze 27
05. Uśmiechnij się! Jutro czeka cię więcej harówki! 31
06. Liczba przydzielanych zadań marketingowych rośnie odwrotnie proporcjonalnie do dni, jakie pozostają ci do rozpoczęcia długiego urlopu 34
07. Urlop marketera powinien być zakończony tygodniowym okresem przejściowym przez naczonym na ponowną aklimatyzację w firmie, przebrnięcie przez tysiące wiadomości elektronicznych i przekopanie się przez papiery do czerni biurka 38
08. Zawsze, kiedy pozostaną ci już tylko kosmetyczne poprawki w prezentacji, pojawiają się informacje, które rujną wcześniejsze założenia 41
09. Prezesi nigdy nie interesują się analizami i studiami za 50 tysięcy złotych i więcej, za to wyborem firmowego długopisu, gadżetu oraz kształtem modyfikowanego logo – zawsze 45
10. Największym autorytetem marketingowym dla szefa pozostaje jego żona, matka lub kochanka, w dalszej kolejności córka. Jeśli ma więcej niż pięć córek, decyzje podejmowane są przez aklamację 49
11. Długość kariery szefa marketingu w firmie rodzinnej, przeciwstawiającego się rodzinie, nie przekracza trzech miesięcy 51
12. Im prostsza do akceptacji jest reklama, tym więcej uwag ma szef 55
13. Firmy dzielą się na trzy grupy: te, które rozumieją marketing, te, którym się wydaje, że go rozumieją, i te, które wydają ciężkie pieniądze na to, żeby klientom wydawało się, że rozumieją 58
14. Jeśli twój projekt marketingowy się nie uda, niewątpliwie uda się konkurencji 62
15. Udany seks nawzajem zakochanych a przygodny seks – tym różni się prawdziwy program lojalnościowy od nachalnych prób zrobienia z klienta idioty 65
16. Nie ma głupich marketerów, są tylko markietanki, czyli jak się uczyć marketingu? 69
17. Prawdziwy marketer to skarb. Trzeba go tylko wysoko wykopać. Najlepiej do zarządu 75
18. Komunikacja szefa marketingu z główną księgową powinna być realizowana zgodnie z zasadami budowania pokojowych relacji obcych sobie cywilizacji 77
19. Prawdziwy marketer nigdy nie dziwi się wymaganiom, jakie są mu stawiane przez służby księgowe 81
20. Liczba zamawianych gadżetów dla zespołów handlowych nigdy nie będzie wystarczająca 84
21. Rozwój marketingu w firmie blokują cztery zjawiska: ignorancja, głupota, komitety marketingowe oraz ludzie, którym się wydaje, że są guru marketingu 87

22. Uroda specjalisty do spraw marketingu jest wprost proporcjonalna do prawdopodobieństwa udziału w międzynarodowej konferencji, czyli 11 patologii w marketingu 93
23. Odporny na idiotów zespół marketingu zarządzany jest właśnie przez idiotów 96
24. Zespół marketingu myślący na okrągło i kanciasty szef marketingu to bezproduktywna mieszanka paszowa 101
25. Kanciasty zespół marketingu i myślący na okrągło szef marketingu to tartak, który słyhać w całej firmie 104
26. Im bardziej drżą ci ręce, tym większe prawdopodobieństwo, że prezentacja nie odpali 107
27. Im lepszy pendrive, tym gorszy laptop, który dostaniesz do odpalenia prezentacji 109
28. W każdej prezentacji badań znajdzie się jakiś detal, który je w całości podważa 112
29. Twój klient nigdy nie wie, czego chce 115
30. Im dłużej trwają bloki reklamowe w telewizji, tym wyższy jest popyt na emisję reklam 120
31. Im gorsze parametry produktu, tym agresywniej próbuje się go sprzedać, czyli 11 zasad uczciwej sprzedaży 126
32. Liczba zastrzeżeń do pracy zespołu marketingu rośnie wprost proporcjonalnie do jego budżetu 131
33. W żadnym słowniku marketingu nie ma słowa „niemożliwe” 134
34. Złorzeczenia – to jedyny język używany przez handlowców na spotkaniach prowadzonych przez marketing 137
35. To, czego nie napisałeś w planie marketingowym, zawsze będzie ważniejsze od tego, co napisałeś 140
36. Im więcej stanowisk na wizytówce, tym mniejszy zakres kompetencji 143
37. Wysokość faktury za opracowanie strategii marketingowej jest wprost proporcjonalna do kilogramów dokumentacji 147
38. Dobry konkurent to zbankrutowany konkurent 150
39. Nic tak nie rozkręca firmy jak rosnąca konkurencja 153
40. Z prawdziwą konkurencją można współpracować. Z łajdakami nikt nie chce nawet wejść na boisko. Podłość i czarny PR trzeba tępić 158
41. Wartość zakupów usług marketingowych jest wprost proporcjonalna do ryzyka projektów 161
42. Im mniej rozumiesz z prezentacji agencji reklamowej, tym wyższą fakturę dostaniesz 164
43. Każda agencja reklamowa z innego miasta będzie bardziej kompetentna od lokalnej 168
44. Znane twarze to specjaliści od PR. Nieznane twarze to ludzie od propagandy 171
45. Nie mów tego, tylko napisz 173
46. Nawet najbardziej skomplikowaną strategię przedstawiaj w trzech punktach 177
47. Im ciekawszy masz projekt, tym większe bzdury napiszą w press releases 182

48. Liczba megabajtów danych rozsyłanych przez twoje biuro prasowe jest wprost proporcjonalna do zdenerwowania odbierających je dziennikarzy 184

49. Zespół marketingu dzieli się na trzy kategorie ludzi: Kwadratowych, Okrągłych i Markietanki. Okrągli myślą w milczeniu. Kwadratowi krytykują ich w milczeniu. Markietanki jazgoczą 186

50. Marketer, który myśli, może zachowywać się dziwacznie. Wybacz mu 188

Zamiast posłowie bajka o chudym kocie z małym telewizorem i dużą biblioteczką 191

Post scriptum 198